

MIROŚŁAWA SIUCIAK, KOMUNIKACJA URZĘDOWA NA GÓRNYM ŚLĄSKU W OKRESIE XVI–XVIII WIEKU. UJĘCIE DYSKURSOLOGICZNE, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2024, 314 s.

Mirosława Siuciak, *Official communication in Upper Silesia in the 16th-18th centuries. A discoursological approach*

Dawne teksty reprezentujące komunikację urzędową wielokrotnie stanowiły przedmiot różnie sprofilowanych analiz lingwistycznych¹. Z tego względu sfera porozumiewania się z udziałem instytucji należy do dość dobrze rozpoznanych obszarów badań historycznojęzykowych i stylistycznych. Jednym z częściej wskazywanych celów takich analiz było przedstawienie procesu kształtowania się stylu urzędowego, uznawanego za jeden z najwcześniej uformowanych w polszczyźnie. Postępowanie badawcze w tak ukierunkowanych analizach polegało na rozpoznawaniu w historycznych okazach komunikacji przebiegającej z uczestnictwem podmiotu zinstytucjonalizowanego cech znamiennej dla współczesnej odmiany urzędowej. Badania idące tym torem i prowadzące do sporządzania rejestrów cech stylowych na podstawie kolejnych dokumentów prozy kancelaryjnej nie przysparzały już jednak wiedzy na temat języka używanego w komunikacji publicznej. Takie prze-

¹ Dokumentuje je obszerna bibliografia w recenzowanej monografii.



konanie wyrażała wielokrotnie w swoich publikacjach poświęconych tekstom urzędowo-prawnym Mirosława Siuciak, poszukując od jakiegoś czasu bardziej adekwatnych narzędzi i procedur badawczych. Ukoronowaniem tych poszukiwań jest monografia *Komunikacja urzędowa na Górnym Śląsku w okresie XVI–XVIII wieku. Ujęcie dyskursologiczne*, opublikowana w Wydawnictwie Uniwersytetu Śląskiego w 2024 roku. Naukowniczyni zaproponowała w niej odmienne podejście i nową perspektywę: w centrum zainteresowania umieściła teksty w rozmaitych uwarunkowaniach społecznych, prawnych i kulturowych, rekonstruując na ich podstawie dawne zdarzenia komunikacyjne odbywające się z udziałem podmiotu instytucjonalnego. O specyfice ujęcia stanowi wybór regionu (choć Górny Śląsk nie jest w tym obszarze badań *terrae incognitae*) oraz metodologii z centralną kategorią dyskursu. Te dwa aspekty zostały wyeksponowane w tytule książki.

Budując podstawę materiałową dla opracowania, autorka skorzystała z inicjatyw regionalistów śląskich (historyków i filologów) – z opublikowanych edycji krytycznych rękopiśmiennych zabytków kancelaryjnych. Bazę empiryczną stanowią polskojęzyczne archiwalia urzędowe powstałe w ciągu XVI–XVIII wieku w kilku miejscowościach Górnego Śląska. Zwraca uwagę fakt, że w dużej części są to zbiory dokumentów obecne już w obiegu naukowym, jak choćby Księga wójtowska Opola z lat 1698–1721, której obszernie studium poświęciła Magdalena Hawrysz (zob. *Język miejskiej wspólnoty Opola na przełomie XVII i XVIII wieku. Studium pragmalingwistyczne Księgi wójtowskiej*, Zielona Góra 2003), a także Akta miejskie Tarnowskich Gór i Księga miejska Mysłowic (badane przez Alinę Kowalską) czy Protokolarz miasta Woźnik. Jedynie niedawno odkryte Księgi sądowe wiejskie z Chorzowa i Dębu z lat 1534–1804 stanowią nowe źródło w obszarze badań historycznojęzycznych. *Novum* recenzowanej monografii polega, po pierwsze, na uwzględnieniu w opisie pięciu dużych zespołów archiwaliów, co dało obszerną podstawę porównawczą, a wraz z nią możliwość uwzględnienia specyfiki zapisów poszczególnych kancelarii i pisarzy oraz oddzielenia tego, co stanowi jednostkowy czy miejscowy zwyczaj, od komponentów i cech standardowych. Po drugie zaś, mandat do powtórnego sięgnięcia do znanych i opisywanych źródeł dało autorce zastosowanie w analizach odmiennej perspektywy i instrumentarium badawczego.

Już w tym miejscu warto podkreślić ogromny walor źródłoznawczy monografii M. Siuciak, ukazującej bogactwo górnos Śląskich zapisów urzędowych

w języku polskim. Są to ważne świadectwa utrzymywania się wartości komunikacyjnej i tym samym prestiżu polszczyzny w dzielnicy, która w pierwszej połowie XVI wieku znalazła się pod panowaniem dynastii Habsburgów, utrzymującym się tu przez ponad 200 lat, by następnie około połowy XVIII wieku, a więc pod koniec uwzględnionego w książce przedziału czasowego, przejść w ręce pruskie. Pomimo długotrwałych obcych rządów oraz konkurencji ze strony takich języków, jak łacina, niemiecki i czeski, polszczyzna w okresie XVI–XVIII wieku zachowała status języka, w którym formułowane były dokumenty prawne regulujące stosunki w górnośląskich społecznościach miejskich i wiejskich. Na przykład w Księgach sądowych wiejskich z Chorzowa i Dębu (1534–1804) zakres stosowania języka polskiego w relacji do innych języków współurzędowych przedstawia się następująco:

Początkowo dokumenty sporządzane były w języku czeskim, zgodnie z panującym na Górnym Śląsku zwyczajem. Od roku 1578 pojawiły się wpisy w języku polskim, który dominował aż do końca zbioru. Sporadycznie (w latach 1575–1653) zapisywano dokumenty po łacinie, a tylko jeden akt z roku 1775 został sformułowany po niemiecku.

[...] dokumenty polskojęzyczne obejmują około 85% całego zabytkowego zbioru. Świadczy to o silnym zakorzenieniu instancji sprawczej tej dokumentacji w polskim dyskursie urzędowym oraz o tym, iż w omawianym czasie ludność wiejska na terenie Górnego Śląska posługiwała się językiem polskim [...] (s. 32).

Badane i obficie cytowane źródła mają jeszcze jeden walor poznawczy – dają wgląd w życie małych wspólnot górnośląskich sprzed kilkuset lat. „Można z nich wyczytać sposób zachowania (a nieraz i myślenia) mieszkańców w sytuacjach oficjalnych oraz codziennych, uznawany przez nich system wartości i obowiązujące zasady życia społecznego” (s. 11).

Książka M. Siuciak składa się z czterech głównych rozdziałów, poprzedzonych *Wprowadzeniem* (s. 9–12) oraz zwięzonym *Zakończeniem* (s. 285–287). Praktyczny walor ma dołączony do monografii *Indeks nazw osobowych* (s. 307–311). Rozdział I (*Górny Śląsk jako obszar badawczy – stan badań, historia regionu, źródła i założenia analizy lingwistycznej*, s. 13–44) zapoznaje czytelnika z tradycją lingwistycznych badań śląskoznawczych, z dziejami regionu, zwłaszcza charakteryzującymi go stosunkami językowymi; otrzymujemy również informacje na temat badanych źródeł oraz sposobów ich przywoływania; wreszcie sformułowane zostają założenia i cel pracy. Erudycyjność, informatywność i rzeczowość w sposób wzorcowy łączą się w tym wprowadzającym wykładzie z przystępnością i przejrzystością.

Charakter teoretyczny ma również rozdział II, przynoszący „ustalenia terminologiczne” oraz informacje na temat sposobu opisu materiału badawczego (s. 45–66). Włączając się w dyskusję na temat typów dyskursów w sferze obejmującej regulację stosunków międzyludzkich za pomocą prawa, M. Siuciak wyróżniła na podstawie badanych źródeł dyskurs kancelaryjny oraz dyskurs sądowy. Ten podział znalazł odzwierciedlenie w strukturze książki, której dwa główne rozdziały analityczne (III i IV) poświęcone są właśnie tym dwom typom dyskursów. Uzasadniając wprowadzenie takiego rozczłonkowania, autorka zwraca uwagę, że pomimo pozornego podobieństwa struktury wpisy różnią się zasadniczo pod względem komunikacyjno-pragmatycznym: intencji, funkcji i skutków. Część tekstów powstała w celu usankcjonowania i udokumentowania czynności (zmian) prawnych – te zaliczone zostały do dyskursu kancelaryjnego; część natomiast jest konsekwencją zaistnienia sytuacji konfliktowej oraz potrzeby instytucjonalnego rozstrzygnięcia spornej kwestii – stanowi zapis czynności sądowno-rozjemczych i przynależy do dyskursu sądowego. W sekcjach III i IV zastosowano analogiczne rozczłonkowanie, co dało dobry punkt wyjścia do porównania obydwu dyskursów i uchwycenia różnic. Omówione zostały kolejno: relacje nadawczo-odbiorcze, uwarunkowania komunikacyjne, struktura wpisów, gatunki właściwe danemu typowi dyskursu oraz wykładniki stylistyczne. Ustrukturyzowanie partii empirycznych odzwierciedla synchronizację w analizach narzędzi pragmatolingwistycznych, komunikacyjnych, genologicznych i stylistycznych. Szczegółowy ogląd dokonany w rozdziałach III (s. 67–186) i IV (s. 187–284) potwierdził funkcjonalność zastosowanego w monografii ujęcia dyskursologicznego, umożliwiającego wyjście poza statyczny rejestr wykładników stylowych. Włączenie do opisu parametrów tekstologicznych oraz charakterystyki gatunkowej doprowadziło autorkę do ważnych wniosków terminologicznych, np. zakwestionowania zasadności zaliczania wpisów do kategorii protokołów. Z racji tego, że nie ma w nich pełnej relacji z wydarzenia, a uwzględniane są jedynie komponenty niezbędne do spełniania nadrzędnej funkcji dyskursywnej, badaczka proponuje jako bardziej adekwatne w odniesieniu do wpisów o charakterze sądowno-rozjemczym określenie *zapis sprawy sądowej* (s. 244–245).

Wskazany w tytule książki zakres temporalny to trzy stulecia – w klasycznych periodyzacjach historycznojęzykowych (Zenona Klemensiewicz, Stanisława Urbańczyka) odpowiadające dobie średniopolskiej. Wykroczenie w pewnym stopniu poza *terminus ante quem* tej doby autorka uzasadnia

przyjęciem jako głównego kryterium czasu powstania zabytków (s. 27–28). Badane dokumenty jako świadectwo komunikacji urzędowej omawiane są jednak ze znacznie szerszej perspektywy. Będąc znawczynią średniowiecznego dyskursu prawnego, M. Siuciak odnosi teksty średniopolskie do dawniejszych wzorców zakorzenionych w ogólnoeuropejskiej piśmienności łacińskiej. Zarazem jednak – jako diachronistka – dostrzega w materiałach historycznych źródło „wielu współczesnych zjawisk z zakresu nie tylko terminologii, lecz także sposobów wyrażania kategorii tekstowych” (s. 185), co pozwala na sformułowanie tezy o istnieniu w opisywanej przestrzeni ciągłości dyskursywnej. Warto też docenić, że autorka wprowadza ujęcie diachroniczne w odniesieniu do wybranego przedziału czasowego, formułując interesujące wnioski dotyczące ewolucji zapisów. To wymowne świadectwo wnikliwości i skrupulatności analiz. Zwraca np. uwagę na ograniczanie inwencji pisarzy sądowych w przedstawianiu zdarzeń na rzecz nasilającej się standaryzacji i schematyzacji zapisów (s. 213, 238, 245), na postępujące od końca XVII wieku odchodzenie od wyrażania kategorii nadawcy instytucjonalnego w kierunku narracji odpersonalizowanej, skoncentrowanej na samym akcie prawnym i jego uczestnikach (s. 77–78), czy też na zauważalną od połowy XVII wieku relatywnizację formuł i powtarzalnych związków wyrazowych, co wpisuje się w charakterystyczną dla ówczesnych zwyczajów piśmienniczych manierę makaronizowania (s. 182–183). Jak widać, autorka wydziela wśród wykładników badanego dyskursu takie cechy stylowe, które ujawniają się w innych tekstach i są znamienne dla czasu, a nie odmiany języka (s. 186).

Monografię M. Siuciak wyróżnia jeszcze jedna cecha: autorka odchodzi od tradycji badań śląskoznawczych skoncentrowanych na ukazaniu swoistości i odrębności kulturowej regionu; przeciwnie – wybiera kierunek oglądu włączającego tę dzielnicę w polską tradycję piśmienniczą. Autorka zaznacza, że wprawdzie poddaje analizie dokumenty urzędowe z obszaru Górnego Śląska, ale traktuje je jako reprezentatywne dla całego polskiego obszaru językowego. Tym samym publikacja pozwala na przełamanie stereotypu osobności Górnego Śląska w stosunku do innych regionów – książka M. Siuciak pokazuje bowiem, że pomimo odrębnej historii, obcego oddziaływania oraz swoistych stosunków etnicznych komunikacja urzędowa na tym obszarze odbywająca się w języku polskim nie odbiega od standardów charakteryzujących polski dyskurs kancelaryjny. Warto podkreślić, że dla autorki wyraźniej rysuje się łączność badanych tekstów z tradycją europejską, opierającą się na wzorach

łacińskich, niż z wpływem lokalnych stosunków etnicznych oraz czynników politycznych.

Szczególony walor monografii M. Siuciak, wzmacniający przekonanie o jej nowatorskim charakterze, polega na tym, że inspiruje ona do dalszych badań poprzez otwieranie nowych perspektyw. Lektura książki pobudziła też moją ciekawość: jakie wyniki przyniosłoby zastosowanie analogicznego opisu w odniesieniu do tekstów XIX-wiecznych, powstałych w innych uwarunkowaniach prawnych po wprowadzeniu do praktyki administracyjno-sądowniczej na ziemiach polskich pierwszej kodyfikacji w postaci Kodeksu Napoleona (Woźniak, Zarębski 2016); jakie różnice w komunikacji urzędowej w stosunku do okresu XVI–XVIII wieku taka analiza by ujawniła, choćby w sposobie wyrażania instancji nadawczej w nowych formach gatunkowych? Bogate spektrum opisywanych zjawisk i procesów, możliwe dzięki wprowadzeniu ujęcia dyskursologicznego, sprawia, że interesujące wątki mogą tu, moim zdaniem, odnaleźć również badacze zagadnienia oralności (pierwotnej, definiowanej w opozycji do języka mówionego; zob. Deskur 2021) i piśmienności. W dokumentach obficie przytaczanych przez M. Siuciak można bowiem obserwować zmagania kancelistów z relacjonowaniem wypowiedzi świadków, przejawiające się w mieszaniu mowy niezależnej i zależnej (s. 259), co dowodzi, że przetwarzanie wypowiedzi ustnej w tekst pisany sprawiało problemy nie tylko pisarzom średniowiecznym, ale także autorom wpisów w księgach doby średniopolskiej. Przełamywanie trudności strukturalnych z wprowadzaniem mowy zależnej daje się w tej sytuacji interpretować nie tylko jako wynik doskonalenia składni języka przechodzącego od fazy oralności do piśmienności (tendencji do strukturalizacji; zob. Krążyńska, Mika, Słoboda 2018), ale także w kontekście kompetencji językowej kancelistów relacjonujących przekaz ustny w znacznie późniejszych czasach. To, że kształt formalny wpisów w badanych archiwaliach jest zdeterminowany dominującą w tych społecznościach komunikacją bezpośrednią oraz faktem niepiśmienności jednej ze stron komunikacji urzędowej, to aspekt słusznie eksponowany przez autorkę recenzowanego opracowania (np. s. 57, 192, 203). Otwarta pozostaje również odpowiedź na pytanie stawiane wcześniej przez M. Hawrysz (2003: 56–71): o przyczynę wyboru języka polskiego w komunikacji urzędowej na Górnym Śląsku.

Monografia M. Siuciak to publikacja o szerokim spektrum potencjalnych odbiorców. We wprowadzeniu do książki autorka wyraża nadzieję, że będzie

to lektura interesująca również dla niespecjalistów, np. regionalistów fascynujących się kulturą Górnego Śląska. Zachętą jest na pewno przystępność i klarowność wykładu, ciekawy materiał ilustrujący podany w transkrypcji oraz z objaśnieniami trudniejszych słów. Z ciekawostek interesujących współczesnych pasjonatów języka można odnotować użycie w protokołach formacji żeńskich, takich jak *świadkinie* (s. 256).

Monografia M. Siuciak *Komunikacja urzędowa na Górnym Śląsku w okresie XVI–XVIII wieku* stanowi ujęcie spójne i kompleksowe z wyznaczonej perspektywy, z założenia ograniczone terytorialnie, w praktyce jednak odnoszące się do komunikacji urzędowej w języku polskim w ogóle.

EWA WOŹNIAK*

Literatura

- Deskur A., 2021, Oralność czy mówioność? O śladach mowy w tekstach staropolskich, „*LingVaria*”, 16, 1(31), s. 73–83.
- Hawrysz M., 2003, *Język miejskiej wspólnoty Opola na przełomie XVII i XVIII wieku. Studium pragmalingwistyczne Księgi wójtowskiej*, Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT.
- Krażyńska Z., Mika T., Słoboda A., 2018, Tendencje i procesy w dziejach języka polskiego. W poszukiwaniu nowej metodologii badań składni staropolskiej. – *Metodologie językoznawstwa. Od diachronii do panchronii*, red. P. Stalmaszczyk, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 43–52.
- Woźniak E., Zarębski R., 2016, Kodeks Napoleona w dziejach języka urzędowego w Polsce – rekonesans badawczy, „*Język Polski*”, XCVI, 1, s. 45–57.

* <https://orcid.org/0000-0002-0784-6178>, Uniwersytet Łódzki, Łódź, Poland, ewa.wozniak@uni.lodz.pl

